

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z wniosku A. D.

z udziałem J. P.

o pozbawienie władzy rodzicielskiej J. P. nad małoletnimi W. P. i M. P. i zakaz kontaktów ojca z małoletnimi W. P. i M. P.

postanawia:

1. pozbawić władzy rodzicielskiej J. P. nad jego małoletnimi dziećmi : W. P. ur. (...) i M. P. ur. (...) nadto orzec zakaz osobistej styczności ojca J. P. z małoletnimi W. P. i M. P. zmieniając w ten sposób postanowienie tutejszego Sądu z dnia 27.10.2015 r. wydane w sprawie syg. akt VI Nsm 1348/ 14
2. na czas postępowania w trybie zabezpieczenia zakazać osobistej styczności ojca J. P. z małoletnimi W. P. i M. P. ,
3. pozostawić wnioskodawczynię i uczestnika przy poniesionych kosztach postępowania.

UZASADNIENIE

W dniu 29 lipca 2016 roku (data prezentaty) A. D. wniosła o zakazanie jej byłemu mężowi J. P. osobistej styczności z jego małoletnimi synami W. P. ur. (...) oraz M. P. ur. (...), zam. (...)-(...) W., ul. (...), z uwagi na zagrożenie dla dzieci oraz wniosła o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania według norm przepisanych. Pełnomocnik z urzędu wnioskodawczyni A. D. wniósł także o udzielenie zabezpieczenia roszczenia wnioskodawczyni w trybie art. 755 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego na czas trwania postępowania, poprzez zakazanie styczności J. P. z małoletnimi W. i M. P.. Ponadto pełnomocnik wnioskodawczyni A. D. wniósł o pozbawienie uczestnika postępowania władzy rodzicielskiej.

W uzasadnieniu wskazano, że doszło do zmiany sytuacji dot. małoletnich, gdyż w dniu 1 czerwca 2016 roku, tj. w Dniu Dziecka ponownie miało miejsce zdarzenie zagrażające bezpieczeństwu dzieci, w tym ich zdrowiu i życiu, jak również ich stabilizacji. W godzinach popołudniowych, gdy doszło do spotkania uczestnika, wnioskodawczyni oraz ich dzieci, uczestnik postępowania w obecności małoletnich dzieci zaczął wyzywać wnioskodawczynię, używając przy tym słów powszechnie uznawanych za wulgarne, następnie, gdy wnioskodawczyni zaczęła uciekać, J. P. zaczął ją gonić. Wskazano, że w trakcie zdarzenia J. P. groził, że zabije wnioskodawczynię. Wskazano również, że dzieci mówiły wówczas do wnioskodawczyni, aby uciekała, bo „tata cię zabije i zrobi ci młotkiem dziurę w głowie”, ponadto dzieci kazały wnioskodawczyni udać się na policję i zgłosić powyższe zajście, co też wnioskodawczyni uczyniła. W uzasadnieniu wniosku wskazano nadto, że zachowanie uczestnika postępowania nie zostało sprowokowane i wskazano, że uczestnik postępowania nie jest w stanie pogodzić się z tym, że wnioskodawczyni się z nim rozwiodła i założyła nową rodzinę. Podniesiono także, że agresja ze strony uczestnika postępowania w dalszym ciągu się powtarza i odbywa się również w obecności dzieci i dzieci mimo, że deklarują chęć spotykania się ze swoim ojcem, to jednak obawiają się go. Wskazano także, że podobne zdarzenia, które wywoływały obawy i panikę u dzieci, miały miejsce

już wcześniej. Zdaniem wnioskodawczyni zachowanie uczestnika postępowania, który straszył swoje dzieci i w ich obecności groził ich matce, wzbudziło traumę u dzieci oraz zagraża ich bezpieczeństwu oraz spokojnemu rozwojowi. (k. 7-8 wniosek)

W odpowiedzi na wniosek pismem z dnia 13 października 2016 r. (data prezentaty) uczestnik postępowania J. P. wniósł o oddalenie wniosku o zakazanie mu osobistej styczności z małoletnimi synami W. P. ur. (...) oraz M. P. ur. (...). Wniósł on także o oddalenie wniosku o pozbawienie go władzy rodzicielskiej oraz o zmianę orzeczenia tut. Sądu z dnia 27 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI Nsm 1348/14 poprzez orzeczenie wobec A. D. obowiązku każdorazowego wydania J. P. małoletnich synów W. P. ur. (...) oraz M. P. ur. (...) w dniach określonych w ww. postanowieniu z jednoczesnym zagrożeniem nakazania zapłaty przez A. D. na rzecz J. P. kwoty 500 (pięciuset złotych) na wypadek każdorazowego naruszenia obowiązków określonych w postanowieniu z dnia 27.10.2015 r. J. P. wniósł również o oddalenie wniosku o zabezpieczenie oraz o zasądzenie od A. D. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości prawem przewidzianej. (k. 25-28 odpowiedź na wniosek)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 października 2002 r. w sprawie I C 2095/00 orzeczony został rozwód związku małżeńskiego J. P. i A. P. zawartego (...) r. z winy obojga małżonków. Ze związku małżeńskiego J. P. i A. P. mają jednego syna P. P. ur. (...) (21 lat), który jest już pełnoletni.

Po wydaniu wyroku rozwodowego J. P. i A. P. kontynuowali dalej w sposób nieformalny swój związek, z którego mają dwoje dzieci: M. P. ur. (...) i W. P. ur. (...). J. P. i A. P. ostatecznie rozstali się w 2010 r. i pozostają ze sobą w silnym konflikcie. (okoliczności niesporne)

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 27 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI Nsm 1348/14 prowadzonej z urzędu z udziałem J. P. i A. D. o pozbawienie władzy rodzicielskiej ojca i ograniczenie władzy rodzicielskiej matki nad małoletnimi M. P. i W. P. oraz z wniosku A. D. z udziałem J. P. o ograniczenie władzy rodzicielskiej ojcu nad małoletnimi M. P. i W. P. oraz z wniosku A. D. z udziałem J. P. o zakazanie J. P. kontaktów z jego małoletnimi synami W. P. i M. P. oraz z wniosku J. P. z udziałem A. D. o ustalenie jego kontaktów z dziećmi wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi: W. P. ur. (...) i M. P. ur. (...) powierzono matce A. D. ograniczając władzę rodzicielską ojca J. P. nad małoletnimi do prawa współdecydowania z matką dzieci o: kwestiach ich światopoglądu i wiary, stałym miejscu zamieszkania dzieci, wyjazdach zagranicznych na okres powyżej 3 tygodni, prawa udziału w zebraniach szkolnych dzieci oraz uzyskiwania wiadomości od matki w zakresie edukacji dzieci, zgłaszania matce uwag co do potrzeby zajęć dodatkowych lub korepetycji, prawa udziału w wizytach lekarskich i uzyskiwania wiadomości od matki o stanie zdrowia dzieci lub zalecanym leczeniu. Jednocześnie uznano, że nie zachodzą przesłanki do pozbawienia władzy rodzicielskiej J. P. nad małoletnimi W. P. ur. (...) i M. P. ur. (...), oraz nadto ograniczono władzę rodzicielską matki A. D. i J. P. nad małoletnimi W. P. ur. (...) i M. P. ur. (...) poprzez nadzór kuratora sądowego, którego zobowiązano do składania sprawozdań 1 raz na 3 miesiące. W wydanym orzeczeniu ustalono kontakty J. P. z jego małoletnimi synami W. P. ur. (...) i M. P. ur. (...) poza miejscem zamieszkania matki i pod jej nieobecność, zobowiązując ojca do odbierania i odwożenia dzieci w określony w postanowieniu sposób. Jednocześnie zobowiązano J. P. do udziału przez okres co najmniej 1 roku w terapii dla sprawców przemocy z obowiązkiem spotkań z psychologiem lub terapeutą co najmniej 1 raz na dwa tygodnie, poddając ten obowiązek kontroli kuratora sądowego ustanowionego w ramach ograniczenia władzy rodzicielskiej (k. 173-175 akt o sygn. VI Nsm 1348/14).

Powyższe orzeczenie jest prawomocne z dniem 19 lipca 2016 roku, gdyż Sąd Okręgowy w Warszawie VI Wydział Cywilny Rodzinny Odwoławczy wyrokiem z dnia 19 lipca 2016 r. w sprawie o sygn. akt VI Ca 157/16 oddalił apelację uczestnika J. P. od postanowienia tut. Sądu z dnia 27 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI Nsm 1348/14 (k. 305 akt o sygn. VI Nsm 1348/14).

A. D. ma 39 lat, z wykształcenia jest technikiem ekonomistą, pozostaje w drugim związku małżeńskim, z obecnym mężem posiadają dwoje wspólnych dzieci. Nie pracuje, zajmuje się wychowaniem młodszych dzieci. (e-protokół rozprawy z dnia 2 grudnia 2016 r. zeznania wnioskodawczyni)

J. P. ma 44 lata, pracuje na podstawie umowy zlecenia jako diagnosta samochodowy. Jego wynagrodzenie wynosi 1800 zł brutto miesięcznie. Uczestnik postępowania przyznał się do stosowania gróźb karalnych, które miały miejsce w dniu 1 czerwca, nie otrzymał jeszcze aktu oskarżenia. Potwierdził, że gdy dochodzi do kontaktu słownego, to przeważnie groźby karalne mają miejsce. (e-protokół rozprawy z dnia 2 grudnia 2016 r. zeznania uczestnika postępowania)

Małoletni **M. P.**, ur. (...) w H.(U. (...)), uczęszcza do V klasy Szkoły Podstawowej. Jest zamkniętym dzieckiem, wycofanym, często nie potrafi się skupić, jest nieobecny, osiąga słabe wyniki w nauce, czasami jest nadpobudliwy. W związku z problemami w zachowaniu małoletni znajduje się pod opieką psychologa w poradni (...) przy ul. (...). Posiada opinię z Poradni P.-Pedagogicznej o dostosowaniu wymagań. Małoletni jest dzieckiem zdrowym, prawidłowo rozwijającym się. Osobą kontaktującą się ze szkołą w sprawie chłopca jest jego matka, która wykazuje duże zainteresowanie swoim dzieckiem. (k. 31-36 sprawozdania z wywiadu środowiskowego, k. 59 informacje od wychowawcy)

Małoletni **W. P.**, ur. (...) w H.(U. (...)) uczęszcza do III klasy Szkoły Podstawowej. Małoletni osiąga słabe wyniki w nauce. Jest dzieckiem zdrowym, ma problemy manualne. Osobą kontaktującą się ze szkołą w sprawie chłopca jest jego matka. Małoletni od 2009 roku jest objęty opieką psychologa z Poradni P.-Pedagogicznej z powodów logopedycznych. Zdiagnozowano u niego (...), opóźnienia percepcji wzrokowej oraz obniżoną sprawność grafomotoryczną. (k. 31-36 sprawozdania z wywiadu środowiskowego, k. 57-58 informacje od wychowawcy, k. 25-31 akt o sygn. VI Nsm 1348/14 opinia z poradni psychologiczno-pedagogicznej)

Ojciec małoletnich J. P. od kwietnia 2015 roku kontaktował się z synami w co drugą sobotę. Powyższe kontakty odbywały się regularnie i małoletni chętnie spotykali się z ojcem, byli z nim silnie związani emocjonalnie, ojciec był dla nich ważną osobą, miał na nich duży wpływ. W trakcie kontaktów z małoletnimi synami J. P. często odprowadzał małoletnich znacznie później niż zostało to ustalone. Nadto J. P. spełniał wszystkie zachcianki dzieci, w tym kupował im gry komputerowe przeznaczone dla osób pełnoletnich, a także w trakcie kontaktów z synami buntował swoich synów przeciwko ich matce i podważał jej autorytet. (k. 31-36 sprawozdania z wywiadu środowiskowego)

W dniu **28 kwietnia 2016 r.**, gdy małoletni M. P., ur. (...) (lat 11) zapalił papierosa elektronicznego A. D. poinformowała J. P. o tym zdarzeniu. Następnie uczestnik postępowania podczas spotkania z synem zaczął go wyzywać, używając w stosunku do niego słów uznanych za wulgarne, nadto stwierdził, że nie jest on jego synem. Po spotkaniu z ojcem małoletni M. P. miał przez trzy dni problemy ze snem, płakał i był rozchwyany emocjonalnie. Podczas rozmowy z kuratorem zawodowym na temat powyższego zdarzenia J. P. był bezkrytyczny wobec swojego zachowania. (k. 31-36 sprawozdania z wywiadu środowiskowego, e-protokół rozprawy z dnia 2 grudnia 2016 r. zeznania wnioskodawczyni)

W dniu **1 czerwca 2016 r.**, tj. w Dniu Dziecka, gdy przypadał kontakt J. P. z dziećmi, A. D. przyjechała samochodem wraz z dziećmi na miejsce ustalonego spotkania, w którym czekał na nich J. P.. A. D. następnie przekazała małoletnich synów ich ojcu i odjechała samochodem z miejsca spotkania. W tym czasie doszło do gwałtownej zmiany pogody, w wyniku czego zaczął padać deszcz. Zmiana pogody zaskoczyła J. P., który podczas spotkania z dziećmi zaplanował wspólną przejażdżkę rowerową. W trakcie kilkukrotnych rozmów telefonicznych z A. D., J. P. nie panując nad swoim zachowaniem, zaczął wyładowywać na swojej byłej żonie swoją złość związaną z gwałtowną zmianą pogody, która pokrzyżowała jego plany spędzenia czasu z dziećmi. J. P. w trakcie powyższych rozmów telefonicznych, w obecności swoich dzieci, wielokrotnie ubliżał A. D., używając wobec niej słów uznanych za wulgarne i obelżywe oraz przede wszystkim groził A. D. pozbawieniem życia, np. mówiąc: „posłuchaj kurwo, zajebie cię młotkiem, teraz nawet, przyjedź tu kurwo to cię zajebię, młotem prosto w łeb, dziurę ci we łbie zrobię. Zabierz sobie te dzieci. (...) zabierz kurwo te dzieci, bo deszcz pada. Ty kurwo zasmażona, ty szmato, debilu pierdolony. (...) Przyjedź to ci we łbie młotem

dziurę zrobię w tej chwili, przyjeźdź proszę cię o to ty kurwo. Przyjeźdź na przystanek, zabierz te dzieci, bo deszcz pada (...) kurwo ty jeszcze się śmiejesz, uduszę cię kurwo”. Gdy po zakończonej rozmowie telefonicznej, A. D. zadzwoniła do babki małoletnich, okazało się, że J. P. przyprowadził do niej dzieci. Zachowanie J. P. wzbudziło w małoletnich strach i obawę, że ich ojciec spełni swoje groźby wobec ich matki. Gdy babcia małoletnich przekazała telefon swojemu wnukowi, w trakcie rozmowy telefonicznej W. P. w rozpaczliwym tonie poprosił swoją matkę A. D. o to, aby nie przyjeżdżała po niego i jego brata, błagając ją, aby od razu zadzwoniła na policję, bo tata robi to co powiedział. A. D. poinformowała Prokuraturę o zachowaniu swojego byłego męża, które miało miejsce w dniu 1 czerwca 2016 r.. Prokuratura prowadzi postępowanie karne w sprawie gróźb karalnych, które miały miejsce w dniu 1 czerwca 2016 r.. J. P. przyznał się do stosowania w tym dniu gróźb karalnych wobec swojej byłej żony. Od dnia 1 czerwca 2016 r. A. D. nie pozwala J. P. na kontakty z jego synami M. P. i W. P., w wyniku czego od 1 czerwca 2016 roku małoletni nie mają kontaktu osobistego ze swoim ojcem i utrzymują z nim wyłącznie kontakt telefoniczny. W trakcie tych rozmów ojciec namawia małoletnich do kontaktu osobistego z nim. Małoletni obawiają się kontaktu z ojcem. Młodszy z synów zaczął się moczyc w nocy, natomiast starszy z synów zaczął się budzić w nocy, krzyczeć i moczyc. (k. 31-36 oraz k. 22 i 32 akt o sygn. VI Nsm 1348/14 sprawozdania z wywiadu środowiskowego, k. 51 nagrania z rozmów telefonicznych prowadzonych w dniu 1 czerwca 2016 r., k. 53-56 stenogram z rozmów telefonicznych prowadzonych w dniu 1 czerwca 2016 r., e-protokół rozprawy z dnia 2 grudnia 2016 r. zeznania wnioskodawczyni, e-protokół rozprawy z dnia 2 grudnia 2016 r. zeznania uczestnika postępowania.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, w aktach sprawy opiekuńczej o sygn. akt VI Opm 98/16 i w aktach poprzedniej sprawy o sygn. akt VI Nsm 1348/14, a także w oparciu o zeznania wnioskodawczyni A. D. i uczestnika postępowania J. P.. Powyższe okoliczności co do zasady nie były sporne. Uczestnik postępowania J. P. nie kwestionował, że pozostaje w konflikcie z matką małoletnich i gdy dochodzi do kontaktu słownego, że nie panuje nad swoim słownictwem i zachowaniem. J. P. przyznał również, że faktycznie w dniu 1 czerwca 2016 roku groził swojej byłej żonie i przeklinał w obecności swoich dzieci, podnosząc, że była to reakcja na zachowanie jego byłej żony oraz złą pogodę.

Sąd Rejonowy zważył co następuje :

Wniosek A. D. o pozbawienie władzy rodzicielskiej J. P. nad jego małoletnimi dziećmi: W. P. ur. (...) i M. P. ur. (...) należało uwzględnić. Należało również uwzględnić wniosek A. D. i orzec zakaz osobistej styczności ojca J. P. z małoletnimi W. P. i M. P. zmieniając w ten sposób postanowienie tutejszego Sądu z dnia 27.10.2015 r. wydane w sprawie sygn. akt VI Nsm 1348/14.

Artykuł 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dziecko do pełnoletniości pozostaje pod władzą rodzicielską, która to władza z mocy art. 93 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przysługuje obojgu rodzicom.

Zgodnie z art. 95 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, normalnych warunków do prawidłowego rozwoju.

Sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej jeżeli:

- władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody lub,
- rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub,
- w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki względem dziecka. (art. 111 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego zachodziły przesłanki z art. 111 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do pozbawienia władzy rodzicielskiej J. P. nad jego małoletnimi synami W. P. ur. (...) i M. P. ur. (...) z powodu

rażącego zaniedbywania przez ojca swoich obowiązków rodzicielskich wobec synów polegającego na ich brutalnym traktowaniu, stosowaniu przemocy, wyzwisk i gróźb karalnych wobec matki dzieci w obecności dzieci.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zachodziły również przesłanki z art. 113² Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do orzeczenia zakazu osobistej styczności ojca J. P. z małoletnimi W. P. i M. P. zmieniając w ten sposób postanowienie tutejszego Sądu z dnia 27.10.2015 r. wydane w sprawie sygn. akt VI Nsm 1348/14. Art. 113² Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy ograniczy utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem, np. przez zakazanie spotykania się z dzieckiem. Nadrzędnym celem ograniczenia lub zakazania kontaktów rodzica z małoletnim dzieckiem jest zawsze ochrona dobra dziecka.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż J. P. nie współpracował z matką dzieci w sprawie wychowania dzieci oraz w sprawie wykonywania kontaktów z dziećmi. Z wywiadów kuratorów sądowych wynika również, że J. P. w czasie jego kontaktów z dziećmi, zajmował się nimi w sposób nieprawidłowy, w ten sposób, że m.in. kupował im gry nieodpowiednie do ich wieku i pozwalał grać w powyższe gry w czasie jego kontaktów z dziećmi oraz nadto w trakcie kontaktów z synami buntował swoich synów przeciwko ich matce i podważał jej autorytet. Z zebranego materiału dowodowego wynika także, że w trakcie kontaktu z synem M. P., gdy uczestnik postępowania dowiedział się, że jego syn zapalił papierosa elektronicznego, J. P. podczas spotkania z synem zaczął go wyzywać, używając w stosunku do niego słów uznanych za wulgarne, nadto stwierdził, że nie jest on jego synem. Powyższe zachowanie J. P. wywołało w małoletnim zaburzenia samopoczucia i zdrowia psychicznego, stan rozchwiania emocjonalnego, płacz oraz problemy ze snem.

Sąd zwrócił również szczególną uwagę na niewłaściwe zachowanie J. P. w czasie jego kontaktów z matką małoletnich, które jako szczególnie rażące wystąpiło w dniu 1 czerwca 2016 roku, gdy uczestnik postępowania podczas przekazywania małoletnich synów, zdenerwowany zachowaniem matki małoletnich i złą pogodą przestał panować nad swoim zachowaniem (powyższą okoliczność potwierdził sam uczestnik postępowania w złożonych przed Sądem zeznaniach). J. P. zaczął wówczas w obecności swoich dzieci wyzywać A. D. słowami uznanymi za obraźliwe i wulgarne, krzyżeć na nią, straszyć i stosował wobec niej groźby karalne, że ją zabije siekierą, co wzbudziło w matce małoletnich oraz w jej dzieciach strach i obawę, że spełni on swoje groźby wobec ich matki. Zachowanie uczestnika postępowania podczas tego zdarzenia było karygodne oraz naganne. Świadczy o tym, że J. P. nie panuje nad swoim zachowaniem, puszczają mu nerwy i staje się niebezpieczny. W przypadku, gdyby nawet wydarzenia z dnia 1 czerwca 2016 roku były w jakikolwiek sposób sprowokowane przez matkę małoletnich, nic nie usprawiedliwiało takiego zachowania uczestnika postępowania, którego w żaden sposób się on nie wypierał. Takie zachowanie wobec kobiety (groźenie jej i wyzywanie), nie jest w żaden sposób akceptowalne społecznie i żaden ojciec, któremu zależy na dobru swoich dzieci (a na takiego chce uchodzić uczestnik postępowania, jak wynika m.in. z jego pism procesowych), nie może zachowywać się agresywnie wobec matki swoich dzieci, grozić jej brutalnym zabiciem w obecności małoletnich, gdyż takim agresywnym zachowaniem naraża swoje dzieci na ból psychiczny i cierpienie i powoduje niechęć wobec swojej osoby. Niejednokrotne groźenie A. D. (powyższą okoliczność potwierdził sam uczestnik postępowania w złożonych przed Sądem zeznaniach), również w obecności małoletnich dzieci, z całą pewnością stanowiło poważne zagrożenie dla psychiki małoletnich. Potwierdza to m.in. okoliczność, która została podniesiona przez uczestnika postępowania w złożonych przez niego zeznaniach, iż gdy chciał on spotkać się ze swoim synem pod jego szkołą, syn odmówił kontaktu z nim w obawie o zachowanie uczestnika postępowania wobec matki małoletniego. Uczestnik postępowania stosował już wcześniej przemoc w stosunku do swoich dzieci i ich matki, w wyniku czego Sąd w wydanym postanowieniu z dnia 27 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI Nsm 1348/14 zobowiązał J. P. do udziału przez okres co najmniej 1 roku w terapii dla sprawców przemocy z obowiązkiem spotkań z psychologiem lub terapeutą co najmniej 1 raz na dwa tygodnie. Obowiązku tego uczestnik nie wypełnił bowiem nie podjął terapii a jedynie chodził na indywidualne konsultacje do lekarza psychiatry, których już nie kontynuuje i które nie wpłynęły na zmianę jego zachowania.

W ocenie Sądu Rejonowego konsultacje u lekarza psychiatry nie są tym samym co terapia dla sprawców przemocy. Konsultacje u psychiatry mają bowiem na celu polepszenie samopoczucia pacjenta, natomiast terapia dla sprawców przemocy ma na celu uświadomienie człowiekowi schematów jego patologicznych zachowań i wskazanie sposobów

zmiany postępowanie (np w oparciu o nurt w psychologii zwany Porozumieniem bez przemocy). Celowe jest też aby sprawca przemocy uświadomił sobie iż swoich zachowaniem powoduje cierpienie u ofiar przemocy, szczególnie dramatyczne, gdy są nimi dzieci. Celem takiej terapii ma być zastąpienie zachowań agresywnych opartych na sile fizycznej, sile głosu i upokarzaniu innych osób zachowaniami akceptowanymi społecznie z poszanowaniem praw i godności innych osób, w tym zwłaszcza małoletnich dzieci. Uczestnikowi J. P. konieczność podjęcia takiej terapii w związku ze stosowaniem przez niego przemocy była uświadomiona już w czasie prowadzenia poprzedniej sprawy, lecz J. P. świadom tego obowiązku nie wykonał go. Niestety skutkiem tego nadal stosuje on przemoc i agresję, co zdecydowanie musi się zakończyć zwłaszcza wobec jego małoletnich synów oraz ich matki. Psychika dziecka jest szczególnie wrażliwa, uczucia dziecka, w tym uczucia miłości do matki, winny być szanowane, a nie brutalnie niszczone przez patologiczne wyzwiska i karalne zachowania ojca. J. P. nie panuje nad swoim zachowaniem, stwarza zagrożenie dla otoczenia, jego reakcje są nieprzewidywalne, a zwłaszcza w stosunku do członków rodziny. W ten sposób uczestnik pozbawia swoje dzieci niezbędnego dla ich rozwoju podstawowego poczucia bezpieczeństwa, które właśnie jako ojciec winien dzieciom zapewniać. Dalsze jego kontakty z dziećmi skutkowałyby tym, zdaniem Sądu - że dzieci przejęłyby te patologiczne schematy zachowań popadając w zaburzenia psychiczne lub demoralizację.

Z tego względu kontakt ojca z dziećmi winien być natychmiast przerwany, a dopiero po odbyciu terapii dla sprawców przemocy i badaniach uczestnika mogłoby nastąpić podjęcie jego kontaktów z dziećmi.

Z tych względów Sąd orzekł jak w pkt 2 postanowienia zakazując ojcu osobistej styczności z dziećmi już na czas trwania tego postępowania na podstawie art. 730¹ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi że udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie.

Zgodnie z art. 755 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. W celu uzyskania takiego zabezpieczenia uprawniony powinien wykazać swój interes prawny w uzyskaniu takiego właśnie zabezpieczenia wskazując, że brak zabezpieczenia uniemożliwi lub utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Interes ten wyraża się zwykle w konieczności zapobieżenia szkodzie lub innym negatywnym następstwom, które pomimo ostatecznego wygrania sprawy dotknęłyby uprawnionego.

W myśl art. 756¹ Kodeksu postępowania cywilnego w sprawach dotyczących pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem sąd orzeka w przedmiocie zabezpieczenia po przeprowadzeniu rozprawy, chyba że chodzi o wypadek niecierpiący zwłoki.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 Kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi, że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.